

WIADOMOŚCI 'SIS' WARSZAWA 18 LISTOPADA.

BIELSKO-BIAŁA. 17.11. ukazał się pierwszy numer niezależnego tygodnika społeczno-politycznego zatytułowanego "Gazeta Prowincjonalna". Tygodnik będzie rozprowadzany w całym regionie podbeskidzie (województwo bielskie i Czechowice-Dziedzice). Nakład wynosi 30.000 egzemplarzy. Następny numer ukaże się 29.11. lub 30.11. Wydawca "Gazety" jest spółka akcyjna "Centaur".

ŁÓDŹ. 18.11. odbył się II Krajowy Zjazd Sekcji Pogotowia Ratunkowego NSZZ "Solidarność". Obecni byli Alina Pieńkowska, wiceprzewodnicząca Krajowej Komisji Koordynacyjnej Służby Zdrowia NSZZ "S". Tematem obrad były sprawy placowe pogotowia ratunkowego.

WARSZAWA. Odbył się I Zjazd Delegatów Stronnictwa Narodowego. Patronami duchowymi zjazdu byli Jan Ludwik Popławski i Roman Dmowski. Przewodniczył członek ostatniego kierownictwa SN po wojnie, skazany w procesie ostatnich władz Stronnictwa, Bronisław Ekert, który na wstępie stwierdził, że celem zjazdu jest stworzenie "ośrodka krystalizacyjnego ruchu narodowego". Do tej pory było to niemożliwe ze względu na działalność antynarodowych i antydemokratycznych czynników politycznych. Stwierdził ponadto, że jednym z czynników potęgujących kryzys była obojętność na imponderabilia moralno-polityczne, co objawiło się np. w emigracji młodzieży. Sugerował powrót do tradycji, "budowanie zdrowej, katolickiej rodziny jako fundamentu narodu". W stosunkach międzynarodowych Polska powinna współpracować ze Wschodem i Zachodem, zachowując "czujny stosunek do jego potęgi materialnej". Uczczono pamięć działaczy SN, którzy stracili życie w okresie terroru hitlerowskiego i stalinowskiego. Tomasz Szukała przemawiając w imieniu młodych narodowców podziękował seniorom ruchu za "przechowanie narodowego sposobu myślenia", dzięki czemu "nie dołączyliśmy do ugrupowań oddziaływujących na niskie instynkty ludzkie o ideologii podrzucanej przez antypolskie, antykatolickie ośrodki zagraniczne". Podziękował za działalność redakcji londyńskiej "Myśli Polskiej", Jędrzejowi Giertychowi i Instytutowi Dmowskiego z Chicago. Programem młodych jest - stwierdził - służyć wiernie Bogu, Narodowi i Jego Państwu. Gość zjazdu, p. Borkowski z Unii Polityki Realnej powiedział, że stronnictwa prawicowe powinny się porozumieć, gdyż wyróżnia je to, że patrzą realnie na Polskę i przyszłość. W przeszłości łatwo było nam się porozumieć na gruncie wiary i moralności - powiedział - różniły nas sprawy gospodarcze, jednak jesteśmy pewni, że gospodarce należy oddać w ręce prywatne, "polskie, ale jednak prywatne". Wystąpił także z tezą, że czerwcowe wybory odbyły się zbyt szybko z inicjatywy "Solidarności", która nie chciała, aby SN weszła do wyborów zorganizowana. "Brak nam hasel - stwierdził - pod którymi cała polska prawica mogłaby sięgnąć po władzę. Nie może powtórzyć się sytuacja sprzed wojny, gdy prawica dzierżyła rząd dusz, ale nie miała władzy." Bolesław Tejkowski przemawiał w imieniu zaproszonego na zjazd Polskiego Związku Wspólnoty Narodowej i Polskiego Stronnictwa Narodowego. Zaproponował podjęcie kroków w celu zjednoczenia ruchu narodowego. Skoncentrował się ponadto na zagrożeniu niemieckim, gdyż "Niemcy nie zmieniają skóry, tylko formy działania". Powiedział także, iż władza należy obecnie do elementów niepolskich, ponieważ pełni ją "kosmopolityczny rząd prezydenta Jaruzelskiego i premiera Mazowieckiego". Rząd ten miał według Rejkowskiego zawrzeć tajne umowy z kanclerzem Kohlem przewidujące kolonizację Polski przez Niemców. Jan Dziżyński przedstawił obszerny referat wprowadzający do dyskusji. Mówił w nim o historii SN i związanych z nią fałszerstwach popełnianych przez



'różnego autoramentu historyków'. Skoncentrował się jednak na bieżących kwestiach politycznych. 'Państwo polskie musi być nie państwem obywatelskim, ale państwem narodu polskiego' - to zdanie spotkało się z burzą oklasków. Powiedział także, iż bez działalności narodowców nie byłoby zrywów powojennych: 1956, 1970 i 1980 i nie udało się doprowadzić do 'pęknięcia systemu'. 'Teraz stajemy do walki o rząd dusz!' Dziżyński mówił do zagrożeń płynących w chwili obecnej dla Polski. Należy do nich wyścig zbrojeń. Tu ze szczególnym uznaniem wyrażał się o Gorbaczowie i jego inicjatywach rozbrojeniowych, Reagana określając jako 'wojowniczego', który został zmuszony do porozumienia. Zajął się także położeniem geopolitycznym Polski, które - co podkreślił - nie zmieniło się. RF stała się po wojnie wielką potęgą i dąży obecnie do odzyskania NRD rozciągnięcia swych wpływów drogą podboju gospodarczego. O inicjatywie budowy 'europejskiego domu' Dziżyński powiedział, że jest to w rzeczywistości koncepcja Mitteleuropy i nie wiadomo, czy Polska będzie w tym domu współgospodarzem czy służącym. Wizyte Kohl określił jako zysk strony niemieckiej, wypowiedział się także przeciwko wyprzedaży majątku narodowego m.in. w ręce niemieckie. Stwierdził ponadto, że należy zmienić stosunek do Rosji, która sama także się zmienia na bardziej demokratyczną, ponadto zaś przeżywa kłopoty narodowościowe. Z aplauzem sali spotkała się krytyka Lecha Wałęsy, który 'uzurpuje sobie prawo przemawiania w imieniu narodu'. Przemówienia zakończył apel do narodowców aby wracali w szeregi Stronnictwa. Wybrano władze: Radę Naczelna - prezes Bronisław Eker (Kraków), wiceprezes Aleksander Czajka (Gdańsk), sekretarz Marian Petrykowski (Warszawa), Komitet Główny - przewodniczący Adam Krajewski (Warszawa), wiceprzewodniczący Krystyna Mastalska (Kraków i Dariusz Markowski (Poznań), sekretarz Tomasz Szukała (Warszawa), Zarząd Główny - prezes Stefan Jarzębski, wiceprezesi Jan Dziżyński Zbigniew Jacniacki, członkowie Jerzy Oplustil, Wiesław Olichwier, Antoni Rusin i Bogusław Rybicki. Prezesami organizacji okręgowych są: Katowice - Tadeusz Radwan, Konin - Wiesław Kossobudzki, Kraków - Antoni Franaszek, Łódź - Jerzy Sasin, Płock - Wiesław Łęczycki, Warszawa - Arkadiusz Góral, Wielkopolska - Dariusz Markowski.

#### WIADOMOŚCI WSCHODNIOEUROPEJSKIEJ AGENCJI INFORMACYJNEJ

##### CZECHOSŁOWACJA.

Praga, 17.11. w Pradze miała miejsce największa manifestacja od roku 1969. Na początku manifestacja miała charakter oficjalny, zorganizowana była w rocznicę śmierci studenta Jana Oklepalę w 1939 r. Obecny był członek sekretariatu KC KPCz, przewodniczący Socjalistycznego Związku Młodzieży Vasil Mohorita. Miały miejsce przemówienia. Wystąpienia przedstawiciele nauki, w tym członka Kreg Niezależnej Inteligencji, akademika Kapietova, którzy opowiedzieli się za demokracją i dialogiem, spotkały się z gorącym przyjęciem. Zgromadzeni studenci z trudem zgodzili się na wystąpienie przedstawiciela Socjalistycznego Związku Młodzieży. Na jego retoryczne pytanie - 'Co w obecnej sytuacji możemy zrobić?' - odpowiedzieli skandowaniem - 'Odejść'. Słowa Martina Klimy, reprezentującego powstające obecnie niezależne struktury studenckie - 'Bez wolności nie można żyć, należy o nią walczyć' - zostały entuzjastycznie przyjęte. Klima wezwał do solidarności ze studentami walczącymi z bezprawiem na całym świecie, zwłaszcza w Chinach czy okupowanej Palestynie. Uczestnicy zgromadzenia mieli ze sobą transparenty z napisami domagającymi się wolności, demokracji, wolnych wyborów, zastępczej służby wojskowej, prawdy o historii Czechosłowacji, zniesienia obowiązkowej nauki marksizmu-leninizmu n.



~~Wyższych uczelniach.~~ W uformowanym pochodzie skandowano hasła zadające ustąpienia rządu i popierające niezależnych działaczy. Po złożeniu kwiatów na cmentarzu na Wyszenaradzie, m.in. na grobie Karela Hynka Machy - jednego z największych poetów czeskich, tłum zaczął kierować się do centrum miasta. Przyłączali się coraz to nowi uczestnicy, pod koniec było ich ok. 50 tys. Na ulicy Narodny pochód został zatrzymany przez oddziały milicji. Interwencja specjalnych oddziałów spadochroniarzy, których po raz pierwszy użyto do rozpędzania demonstracji była wyjątkowo brutalna. Użyto pałek, gazu łzawiącego, psów bez kagańców oraz wozów opancerzonych. Milicja ściśle otoczyła manifestantów, wypuszczała ich w małych grupkach bijąc ich pałkami. Byli ranni, 13 osób przebywa w szpitalu. Zostało pobitych co najmniej 6-ciu dziennikarzy, w tym korespondentka "Chicago Tribune", dwóch amerykańskich reporterów zostało odwiezionych do szpitala we Frankfurcie. Prawdopodobnie zostało zatrzymanych ok. 100 osób, w tym Aleksander Dubczék, wypuszczony po 3 godzinach, oraz John Bok, członek partii radykalnej Niezależnego Stowarzyszenia Pokojowego, który został dotkliwie pobity. 1

17 listopada odbyła się ekologiczna manifestacja w Jecinie w północnych Czechach. Uczestniczyło w niej ok. 300 osób. Była to głównie młodzież ze szkół średnich. Niesiono transparenty, skandowano hasła domagające się polepszenia warunków środowiska naturalnego.